

GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nierobów do pracy!

W dziedzinie odbudowy rolnictwa, uruchomienia przemysłu, transportu, handlu, stanu zaopatrzenia ludności nie bacząc na przeżywane przez nasz kraj trudności, wywołane stratami wojennymi, Polska wysunęła się na pierwsze miejsce wśród do niedawna okupowanych państw europejskich. Nawet tak bogate przed wojną kraje, jak Francja, Belgia, Holandia borykają się z trudnościami gospodarczymi, z o ileż skromniejszymi od nas wynikami. Zagadka sukcesów i osiągnięć Polski w dziedzinie odbudowy naszej gospodarki i uruchomienia przemysłu tłumaczy się po pierwsze konsekwentnie demokratyczną polityką naszego Rządu, jego śmiałościami, demokratycznymi posunięciami i w pierwszym rzędzie wyjęciem spod kontroli wielkich kapitalistów naszych fabryk, kopalń, hut i banków; po drugie wydatną, braterską pomocą, z jaką przyszedł nam Związek Radziecki; po trzecie ofiarnością, z jaką polska klasa robotnicza zabrała się do odbudowy przemysłu i transportu, gdy wreszcie poczuła się współgospodarzem kraju.

Do największych sukcesów polityki naszego Rządu należy niewątpliwie likwidacja bezrobocia, przynajmniej w głównych podstawowych ośrodkach polskiego przemysłu. W Łodzi, na Śląsku, w Zagłębiu, w Warszawie, w Bielsku, Radomiu, Krakowie, Poznaniu wszyscy niemal chętni do pracy zostali już przez przemysł wchłonięci. Bezrobocie odczuwa się jedynie w niektórych drobniejszych ośrodkach przemysłowych, szczególnie dotkniętych przez zniszczenia wojenne, bądź też w takich, jak Ruda Pabianicka, Bełchatów i t. p., gdzie główną przyczyną unieruchomienia niektórych fabryk jest obok braku węgla, pewna ociężałość i biurokratyczny brak inicjatywy niektórych naszych zjednoczeń przemysłowych.

Jakby znaczne nie były nasze dotychczasowe sukcesy w odbudowie gospodarczej, nie mogą one nas zadowolić. Potrzeby naszego kraju, potrzeby mas pracujących są tak ogromne, że to, co wczoraj osiągnęliśmy, już dziś nas nie może zadowalać, zwłaszcza, że mamy wszystkie dane dla dalszego uruchomienia przemysłu i znacznego zwiększenia produkcji.

Najpoważniejszą przeszkodą, ograniczającą dalszy rozwój przemysłu, jest dziś w zasadzie brak sił roboczych. Nasze górnictwo węglowe naprzykład zatrudnia dziś ponad 120 tysięcy robotników, t. j. w przybliżeniu tyle ile w latach najlepszej koniunktury przed wojną. Wydobycie węgla wzrasta. Ale po przyłączeniu do Polski całego Śląska Górnego i Dolnego, moglibyśmy i powinniśmy wydobywać czterokrotnie więcej, niż wydobywamy obecnie. Polska może i powinna produkować do 100 milionów ton węgla rocznie.

Czego trzeba, aby górnictwo nasze zrobiło ten skok, który decydować będzie w dużej mierze o rozwoju gospodarczym naszego kraju? Przede wszystkim, ręk roboczych. Górnictwo tylko potrzebuje 150—200 tysięcy robotników.

Podobnie i w przemysle włókienniczym moglibyśmy znacznie zwiększyć produkcję, gdyby do fabryk napłynęły nowe kadry robotników. I tu potrzeba dziesiątki tysięcy nowych robotników.

Podobny głód sił roboczych odczuwa również szereg innych gałęzi przemysłu. Poza tym staje przed nami gigantyczne zadanie uruchomienia tysięcy fab-

ROZKAZ MARSZAŁKA STALINA na zwycięskie zakończenie kampanii japońskiej

Wojska japońskie skapitulowały przed zwycięską Armią Czerwoną Cesarz Mandżu-kuo, Pu-I w niewoli. — Honorowe saluty w Moskwie

MOSKWA. (Tass). Dzisiejszy rozkaz dzienny generalissimusa Związku Radzieckiego Stalina do wszystkich dowódców sił zbrojnych radzieckich, wydany w związku ze zwycięskim zakończeniem wojny z Japonią, wymienia wszystkie osiągnięcia Czerwonej Armii, Floty i lotnictwa, dokonane od dnia 9 do dnia 22 sierpnia włącznie, podnosi zasługi poszczególnych oddziałów armii i floty w tych operacjach wojennych. Zgodnie z tym rozkazem o godz. 22-ej w Moskwie oddano salwę honorową z 24 strzałów z 324 dział.

KOMUNIKAT RADZIECKIEGO BIURA INFORMACYJNEGO

W ciągu 23 sierpnia nasze wojska w Mandżurii i południowej części wyspy Sachalin w dalszym ciągu posuwały się naprzód.

Wojska Zabajkałskiego Frontu zajęły w południowej części Mandżurii miasta: Linjuan, Ljaojan i weszły do Port-Arturu, gdzie połączyły się z naszym desantem lotniczym.

Wojska 2-go Frontu Dalekiego Wschodu zajęły na wyspie Sachalin miasta — Motomari i Konotoro.

Na południe od Kamszatki wojska 1-go Frontu zajęły wyspy Siomusu i Paramuszir (archipelag Kurylski).

Na lotnisku w Mukdenie nasze wojska zatrzymały i internowały — razem ze swą „cesarza“ „państwa“ Mandżu-kuo, który był marionetką w rękach militarystów japońskich.

W ciągu dnia 22 sierpnia nasze wojska wzięły do niewoli 35 tysięcy japońskich żołnierzy i oficerów, w tej liczbie 15 generałów.

Od dnia 9—22 sierpnia według dotychczasowych danych nasze wojska wzięły następujące trofea: 483 samoloty, 171 czołgów i dział zmotoryzowanych — działa polowe 298 miotaczy min, 2764 karabiny maszynowe, 481 składów broni, amunicji i żywności. Przyjmowanie kapitulujących formacji japońskich trwa.

PRZEBIEG KAPITULACJI

MOSKWA. (Polpress). Specjalny korespondent TASS opisuje przebieg kapitulacji wojsk japońskich.

Spotkanie dowództwa radzieckiego z przedstawicielami Japonii odbyło się w waterze marszałka Wasiliewskiego, w lesniczówce na pograniczu Mandżurii i Syberii. Przybyli tam szef sztabu armii kwantuńskiej konsul japoński w Charbinie i liczni generałowie japońscy.

Japończycy weszli z obnażonymi głowami i złożyli niski ukłon. Pertraktacje z władzami radzieckimi trwały kilka godzin. Japończycy zgodzili się na bezwarunkową kapitulację i ustalił czas i miejsce złożenia broni. Na całym froncie zaprzestano walk, ale wojska japońskie nie składają broni, czekając na rozkazy.

Wyjątek stanowiła 3 armia japońska, która pierwsza złożyła broń. Później broń złożyła również 5 armia, a dalej inne.

10 MILIONÓW ZABITYCH I RANNYCH W JAPONII.

NOWY JÓRK. (Polpress). Radio Tokio podało, że na wyspach japońskich 10 milionów ludzi zostało zabitych, rannych lub pozbawionych dachu nad głową przez działania wojenne. Z 260 tysięcy zabitych, 90 tysięcy zginęło od wybuchu bomby atomowej. Wśród 412 tysięcy rannych 180 tysięcy ucierpiało również wskutek tej bomby. Lotnictwo sojuszników zniszczyło 2.200.000 domów i uszkodziło 90 tysięcy. 44 miasta zostały zmiecione z powierzchni ziemi.

Dobrze się stało, że Komisja Porozumiewawcza Stronnictw Demokratycznych zajęła się tą sprawą i uchwaliła wniosek, wzywający Rząd do wydania dekretu o obowiązku pracy.

Polska opinia publiczna, a zwłaszcza klasa robotnicza i chłopci, którzy największe ofiary składają na ołtarzu odbudowy Polski, żądają, aby ciężar tej pracy przy odbudowie rozłożony był sprawiedliwie. Nieroby muszą być przymusowo powołani do pracy w przemyśle i innych gałęziach gospodarstwa narodowego.

Czekamy na dekret rządowy.

Edward Uzdowski.

Uchwała Rady Ministrów w sprawie zwolnienia budynków szkolnych

WARSZAWA. (Polpress). Celem umożliwienia należytego rozwoju oświaty i rozpoczęcia normalnej pracy szkolnej od września hr Rada Ministrów uchwała:

Par. 1. Wszelkie budynki, stanowiące własność Państwa, samorządu i innych instytucji prawa publicznego oraz osób fizycznych, a przeznaczone na cele szkolne, o ile są zajęte na cele nieszkolne, powinny być jak najrychlej zwrócone właściwej instytucji oświatowej.

Par. 2. Instytucje lub jednostki wojskowe, zajmujące budynki szkolne w mia-

ściach winny być przeniesione za miasto, w terminie do 1-go października 1945 r. jeśli ich obecność w tych miastach nie jest nieodzowną.

Par. 3. Wojewodom poleca się współdziałanie przy przenoszeniu oświatowych instytucji z budynków szkolnych do innych budynków, które winny być udostępnione.

Par. 4. Wykonanie tego zarządzenia powierza się poszczególnym Ministrom, w porozumieniu z Ministrem Oświaty.

De Gaulle w Waszyngtonie

Rozmowy z Prezydentem Trumanem trwają

LONDYN. (BBC). Z Waszyngtonu donoszą, że w dniu 22 sierpnia popołudniu gen. de Gaulle przybył do „Białego Domu”. Na lotnisku oczekiwał go sekretarz Stanu, James Byrnes. Wartę honorową pełniły oddziały francuskie, będące na przeszkoleniu w USA. Rozmowy z prez. Trumanem rozpoczęły się już w dniu wczorajszym. Wieczorem odbył się w „Białym Domu” uroczysty obiad na cześć gen. de Gaulle'a.

W związku z wizytą szefa Rządu francuskiego w Stanach Zjednoczonych, dziennik sto-

leczny „Washington Post” pisze, iż od ostatniej wizyty gen. de Gaulle'a w Waszyngtonie minęło już 13 miesięcy. Sytuacja się zmieniła — wojna skończyła się zarówno w Europie, jak i na Dalekim Wschodzie. Jednakże „Washington Post” zaznacza, iż to, co mówił 13 miesięcy temu nie straciło na aktualności, a mianowicie — zdaniem dziennika — Ameryce potrzebne było i jest istnienie potężnej Francji w przyszłym układzie stosunków światowych. Francji zaś potrzebna jest pomoc Stanów Zjednoczonych w dziele odbudowy kraju.

26 milionów ludzi zginęło w niemieckich obozach śmierci

LONDYN. (Polpress). Sprawozdawca „News Chronicle” podaje oficjalne dane o liczbie ludzi wymordowanych w niemieckich obozach koncentracyjnych.

Liczby te ogłoszone zostały przez komisję specjalną rządu francuskiego. We

wszystkich obozach niemieckich zginęło 26 milionów ludzi. W Dachau spalano od 12 do 14 tysięcy więźniów dziennie. Dzień 10 lipca 1944 r. był rekordowym w historii obozu. W ten dzień zamordowano 24 tysiące ludzi.

ryk i przedsiębiorstw przemysłowych na ziemiach odzyskanych.

Potrzeba nam setek i setek tysięcy ludzi do pracy. Przecież, gdybyśmy mogli dziś dać do przemysłu potrzebną ilość robotników, moglibyśmy podwoić, a w niektórych gałęziach naszego przemysłu i potroić naszą produkcję.

Czyżby brakowało w Polsce ludzi zdolnych do pracy? Ale jeszcze wielu nie ma się uczciwej pracy, woli zajmować się handlem, spekulacją, szabrem. Wystarczy przejść się w Łodzi po Piotrkowskiej, zajrzeć do lokali rozrywkowych, aby ujrzeć ludzi w sile wieku, dostatnio odzianych, dobrze odżywio-

nych, płacących grubsze rachunki w restauracjach, którzy od chwili wyzwolenia Polski nie skalali swoich rąk pracą. W całym kraju mamy jeszcze takich — (wstyd o tym pisać) setki tysięcy osób.

Czy stać nasz kraj na luksus utrzymania takiej armii nierobów, więcej, szkodzińców. Czy dopuszczalne jest, aby w kraju demokratycznym taka armia nierobów jadła i piła, nie stojąc nie orząc. Czy nie czas, aby wszystkich szabrowników, paskarzy, spekulantów i innych nieponiósł i nierobów zaprząć do pracy, do uczciwej, produkcyjnej pracy przy odbudowie Polski.

Tymczasowa organizacja rządu francuskiego

Projekt dekretu o konstytucji i rządzie

PARYŻ, (Tass). Rada Ministrów przyjęła projekt dekretu o organizacji Rządu Tymczasowego na okres przejściowy. Projekt ten ma być zatwierdzony przez naród francuski drogą referendum. Nowy dekret o organizacji władzy oparty jest na wniosku deputowanego socjalistycznego Vincent'a Oviola, sformułowanego przezeń w czasie debat nad projektem konstytucji w Zgromadzeniu Doradczym.

Projekt dekretu jest następujący:
Art. 1. Zgromadzenie ustawodawcze wybrane drogą głosowania w dniu 21 października 1945, wybiera natychmiast drogą jawnego głosowania przy absolutnej większości członków, wchodzących w skład Zgromadzenia Szefa Rządu Tymczasowego Republiki. Ten ostatni stworzy swój rząd i podda go do zatwierdzenia Zgromadzeniu. Jednocześnie przedstawi program rządowy. Rząd jest odpowiedzialny przed Zgromadzeniem, jednakże odrzucenie przez Zgromadzenie jakiegokolwiek postanowienia Rządu nie pociąga za sobą dymisji gabinetu.

Art. 2. Zgromadzenie tworzy nową konstytucję.

W kilku wierszach

Jak podaje radio angielskie, rząd jugosłowiański zażądał wydania wielkiego Muftiego Jerolimija, który w czasie okupacji Jugosławii organizował w Bośni oddziały SS.

Z Bejrutu donoszą o utworzeniu nowego rządu w Libanie. Nowy premier Sami Solh obejmie tekę min. handlu i przemysłu oraz poczty i telegrafu. Wicepremier Gabriel Murr pełni obowiązki Ministra zdrowia. Minister spraw zagranicznych Hamid Frangieh jest również ministrem oświaty.

Generał brytyjski Wedemeyr oświadczył na konferencji prasowej w Chungkingu, że odbywają się pertraktacje między rządami Wielkiej Brytanii i Chin w sprawie okupacji Hongkongu i przyjęcia kapitulacji japońskiej.

W Hadze rozpoczął się pierwszy proces przeciwko Molendrom, którzy oskarżeni są o współpracę z Niemcami.

Jak podaje agencja Domei, hinduski Qul-Nag Czandza Bose, został ciężko ranny podczas katastrofy na lotnisku Tathoku i zmarł w szpitalu. Bose zamierzał udać się do Tokio celem przeprowadzenia rozmów z rządem japońskim.

Korespondent waszyngtoński gazety Chicago Sun-Reynolds, omawiając sprawę kontroli amerykańskiej nad wyborami w Grecji, pisze, że wniechanie się Ameryki do spraw bałkańskich jest wydarzeniem bez precedensu. Reynolds podaje, że Stany Zjednoczone zamierzają wysłać do Grecji 1500 obserwatorów.

Do Londynu przybył w dniu wczorajszym radca handlowy Włoch Vittorio Signorelli. Przewiduje się, że po podpisaniu traktatu pokojowego z Włochami, nastąpi nawiazanie stosunków handlowych włosko-angielskich.

Urząd Kolonialny na Malajach i Borneo, donosi, iż produkcja kauczuku może być wznowiona w szybkim tempie. Produkcja małych plantacji może być uruchomiona natychmiast, w większych zaś należy zapewnić dostateczną ilość rąk roboczych i sprzętu technicznego.

Wojsko radzieckie odnalazło w Berlinie sztandar harcerski piątej drużyny harcerskiej w Piotrkowie. Podkreślić należy, iż piąta drużyna piotrkowska należy do najstarszych w Polsce. W czasie ogniska harcerskiego w Osowcu odbyło się uroczyste przekazanie odnalezionego sztandaru wiceprzewodniczącemu Zw. Harcerstwa Polskiego mgr. Józefowi Sosnowskiemu.

W Londynie odbyło się zebranie członków Ligi Hinduskiej, na którym omawiano sprawę wizyty wicekróla Indii w Londynie, oraz kwestię wyborów w Indiach. Meenon, sekretarz Ligi Hinduskiej oświadczył m. in., że Liga liczy obecnie 200 członków parlamentu, a parlamentarny komitet Ligi Hinduskiej będzie składową częścią Partii Pracy.

W KILKU SŁOWACH

Z Bejrutu donoszą, że premier syryjski, Fheres Elkhoury, zgłosił dymisję swego gabinetu prezydentowi Kwatly. Phares Elkhoury będzie pełnił jeszcze swoje obowiązki do czasu utworzenia nowego rządu.

Art. 3. Przyjęta przez Zgromadzenie konstytucja ma być dana do zatwierdzenia wyborcom francuskim na drodze referendum w ciągu miesiąca, który rozpocznie się od dnia przyjęcia konstytucji przez Zgromadzenie.

Art. 4. Zgromadzenie posiada władzę ustawodawczą. Może dawać projekty dekretu na równi z Rządem. W ciągu terminu jednoczesnego, ustalonego dla promulgowania dekretów, rząd ma prawo żądać powtórnego ich rozpatrzenia. Jeśli po tych debatach pierwsze głosowanie jest potwierdzone przez absolutną większość członków Zgromadzenia, to prawo wchodzi w życie w ciągu trzech dni.

Art. 5. Zgromadzenie przegłosuje budżet. Nie może jednak decydować o wydatkach.

Art. 6. Pełnomocnictwa Zgromadzenia u-

plywają z dniem wejścia w moc konstytucji i nie później, niż 7 miesięcy po pierwszym posiedzeniu Zgromadzenia.

Art. 7. W wypadku, jeżeliby wyborcy odrzucili uchwaloną przez Zgromadzenie konstytucję, albo też, jeżeli to ostatnie nie stworzy żadnej konstytucji w terminie określonym w art. 6-tym, to natychmiast będą przeprowadzone wybory — według poprzedniej ordynacji wyborczej — do nowego Zgromadzenia ustawodawczego, mającego takie same pełnomocnictwa, co pierwsze Zgromadzenie, które to Zgromadzenie zbiera się w drugi wtorek po ukonstytuowaniu się.

Art. 8. Dekret ten, przyjęty przez naród francuski, będzie miał znaczenie konstytucyjne i będzie wypełniany jako dekret państwowy.

Po aresztowaniu biskupa gdańskiego

Przyjaciel Greisera i jego przeszłość

Wiadomość o aresztowaniu biskupa gdańskiego ks. Spleta przyjęło społeczeństwo polskie na Pomorzu z uczuciem ulgi moralnej. Biskup Splett był mianowany przez nuncjusza papieskiego w Berlinie administratorem apostolskim diecezji chełmińskiej i wsławił się na Pomorzu zarządzeniami i zakazami przeciw używaniu języka polskiego w kościołach i to nie tylko w pieśniach, modlitwach i kazaniach, lecz nawet przy spowiedzi. Gdy księży polskich zamykano w obozach, gdzie licznie zginęli, biskup Splett sprowadzał niemieckich księży z Nadrenii i mianował ich komisarzami religijnymi na miejsce usuniętych z urzędu polskich dzierżawników.

Biskup Splett usunął też z polskich kościołów polskie chorągwie kościelne i zobowiązał proboszczów do szukania ich po domach prywatnych. Biskup Splett wprowadził przymusowo niemieckie pieśni religijne śpiewane w Rzeszy, aby zabić polską pieśń kościelną. Wśród duchowieństwa powstała się wersja, iż biskup Splett przyczynił się do śmierci dwóch biskupów polskich z Plocka, Wśród ludności niemieckiej wojennych, aby udzielili maksimum pomocy krajom poszkodowanym.

UNRRA śle narzędzia rolnicze

Pomoc dla Włochów i Austrii

LONDYN, (BBC). Jak donosiliśmy, uchwalono wczoraj na posiedzeniu UNRRA udzielenie pomocy Włochom i Austrii na tych samych zasadach, co krajom wyzwolonym. W dniu wczorajszym przemówił przez radio londyńskie prezydent UNRRA Herbert Lehmann. Zwrócił się z apelem do państw, które nie doznały żadnego uszczerbku z powodu działań

biskup Splett, mianowany już za czasów hitlerowskich w Gdańsku, po usunięciu biskupa ks. O'Rourke, irlandzkiego pochodzenia, uchodził za hitlerowca i przyjaciel Greisera i Foerstera. Wytykano mu, iż bierze udział w przyjęciach dygnitarzy hitlerowskich. Po kampanii wrześniowej w 1939 roku Polacy gdańscy usłyszeli z ambony list pasterski biskupa Spleta, w którym polecał dziękować Bogu za ocalenie miasta od nieprzyjaciela. Po zajęciu Gdańska przez wojska sowieckie i polskie, gdy do Gdańska i na Pomorze zaczęli przybywać księża polscy, świeccy i zakonnicy dla obejmniania placówek duszpasterskich, biskup Splett odmawiał im udzielenia wyznaczonej przez przepisy kanoniczne jurysdykcji duchownej do spowiedzi itd., tłumacząc im, że jest dość księży miejscowych, oczywiście Niemców, którzy pozostaliby bez zajęcia.

Biskup Splett mianował też byłego komisarza religijnego na pow. Tczew ks. Preussa, usłużnego pomocnika policji niemieckiej podczas okupacji, proboszczem na terenie Gdańska.

Ograniczenia gospodarcze w Anglii

przełożone zostaną na dalsze 5 lat

LONDYN, (BBC). Ujawniony został w Londynie tekst rządowego projektu ustawy w sprawie utrzymania dotychczasowych ograniczeń. Ustawa przewiduje, że ograniczenia w dziedzinie gospodarczej, obowiązujące w czasie wojny, będą utrzymane na dalsze 5 lat. Ma-

ją one na celu zapewnienie stałych cen, przystosowanie przemysłu i handlu do potrzeb wewnętrznych kraju oraz zapewnienie najbardziej poszkodowanym dominiom odpowiednich dostaw.

Maszyny górnicze dla Polski

Produkcja węgla wzrośnie w szybkim tempie

LONDYN, (BBC). Donoszą z Washingtonu, iż w najbliższym czasie Stany Zjednoczone i Wielka Brytania dostarczą Polsce, Jugosławii i Czechosłowacji maszyn do kopania na sumę 12 milionów dolarów, przy czym Wielka Brytania wyśle 700 ton maszyn, Stany Zjednoczone 500 ton. Dostarczenie tych maszyn jest koniecznością wobec nadcho-

dzącej zimy. W pierwszym rządzie muszą otrzymać maszyny kraje eksportujące węgla. Polska powinna rozporządzać nadwyżką przeznaczoną na eksport w wysokości 30 milionów ton rocznie, gdy tymczasem w chwili obecnej nadwyżka ta wynosi tylko 100 tysięcy ton miesięcznie.

Premier Groza o sytuacji w Rumunii

Wysłki rządu koncentracji demokratycznej

WASZYNGTON, (Polpress). Król Michał zwrócił się do rządów Stanów Zjednoczonych, Anglii i Związku Radzieckiego z prośbą o pomoc w utworzeniu rządu, któryby był uznany przez trzy mocarstwa.

BUKARESZT, (Polpress). Wszystkie gazety rumuńskie ogłaszają wywiad udzielony przez premiera Grozę dziennikarzom rumuńskim.

Premier oświadczył, że rząd pracuje nad odbudową kraju mimo, iż ciągle jeszcze napotyka na sabotaż ze strony sił reakcyjnych. Rząd koncentracji demokratycznej posiada zdrowe i stałe podstawy, toczy walkę ze spekulacją i objawami zwyżki cen. Stara się dopro-

wadzić do stabilizacji cen, drogą rozdzielania towarów za pośrednictwem spółdzielni. Liczba spółdzielni w miastach i wsiach stale wzrasta. Mimo, że trudności ekonomiczne istnieją, jest wiele zmian na lepsze.

Rząd jest przekonany, że uda mu się zwalczyć wszystkie trudności w dziedzinie gospodarczej podobnie, jak udało się mu rozwiązać szereg innych problemów.

Nawiazanie stosunków dyplomatycznych i ekonomicznych ze Związkiem Radzieckim jest historycznym wydarzeniem, otwierającym przed Rumunią duże możliwości rozwoju i odbudowy.

Polacy z Austrii wracają do Ojczyzny

KRAKÓW, (Polpress). Repatriacja Polaków ze strefy okupacji radzieckiej w Austrii wchodzi w swą ostateczną fazę.

Delegat polskiego Rządu Jedności Narodowej plk. Krzemień wpłynął na szybkie odesłanie 8,000 Polaków, którzy dotychczas przebywali na punktach zbórnych, na terytorium Austrii. Dla usprawnienia dalszej akcji repatriacyjnej, delegat Zjazdu powołał do życia ośrodek pomocy repatriantom polskim w Wiedniu. Z chwilą powołania do życia tej instytucji wszyscy Polacy, wyrażający chęć powrotu do kraju, są organizowani w transporty w "tunel", na granicy austriacko-czeskiej. Polaków przybywających do Wiednia zaopatrzone ośrodki w żywność, dzieciom zapewnia opiekę lekarską, poczym odsyła ich autami do punktu zbornego.

Gmneud jest to osiedle opuszczone przez mieszkańców, repatrianci mieszkają w domach prywatnych, zaopatrzone w wodę i światło. Po przybyciu każdy dostaje zmianę bielizny pościelowej, kuchnia dostarcza 3-razy dziennie posiłków. Dzieciom gotuje się oddzielnie. Punkt zborny posiada basen, oraz przybory sportowe.

Transporty do Polski odchodzi co 10 dni, najkrótszą drogą przez Czechosłowację do Krakowa.

Zjazd uczestników walki zbrojnej

WARSZAWA, (Polpress). Zw. Uczestników Walki Zbrojnej z Niemiec Najeźdźcą, który skupia w sobie wszystkie demokratyczne organizacje bojowe polski podziemnej, organizuje w dn. 1 września uroczysty 2-dniowy zjazd w sali kina Roma. W ramach zjazdu odbędzie się dekoracja najwyższym orderem za męstwo: m. st. Warszawy, wsi zaszczytnie wyróżnionych w walce oraz bojowników polski Podziemnej. W skład komitetu honorowego zjazdu wchodzi: premier Rządu Jedności Narodowej, ob. E. Osóbka-Morawski, wicepremier ob. W. Gomułka (Wiesław) minister Oświaty Stanisław Wycech, przewodniczący NKW. Stronnictwa Ludowego, W. Bańczyk, zastępca Naczelnego Dowódcy W.P. do spraw politycznych, gen. dyw. M. Spychalski komendant główny Milicji Obywatelskiej, gen. bryg. Witold Józwiak i dowódca DOW Kraków, gen. bryg. J. Skokowski.

W skład ogólnopolskiego komitetu organizacyjnego wchodzi: plk. Chełkowski — AL, plk. Narbutt — AL, plk. Księżarczyk — AL, plk. Jawor-Pasiak B. Ch. (Batalion Chłopski), mjr. Ozga-Michalski — B. Ch. mjr. dr. Szware — B. Ch., plk. Dobrowolski — AK, plk. Letowski — AK, plk. Szaniawski — Milicja Robotnicza R. PPS, mjr. Szyzko — Milicja Robotnicza R. PPS., plk. Leon Doliwa — KB, ppik. Widy — Wirski. W skład Warszawskiego Komitetu Organizacyjnego wchodzi: plk. Sęk — Malecki — AL, mjr. Wrzosek Leon — Cienki — AL, kpt. Plotnicka Helena Maria — AL, Gajewski Piotr — PAL, Kaczyński Aleksander — AK, Guziński Leszek — AK kpt. inż. Serejko Stanisław — AK, kpt. Klimowicz — K.B.

Delegacja EAM w Londynie

LONDYN, (BBC). Komitet centralny „Eam” — ugrupowań lewicowych Grecji, postanowił wysłać do Londynu delegację, która poinformuje rząd Brytanii o istotnej sytuacji w Grecji. Większość lewicowych odłamów opinii greckiej jest niezadowolona z oświadczenia min. Bevena, uczynionego w jego ekspozycji, w odniesieniu do mających nastąpić wyborów. Zdaniem Komitetu Centralnego, przysłanie obserwatorów do Grecji w niczym nie zapobiegnie fałszowaniu wyniku wyborów. Konieczne jest natomiast, aby nastąpiła natychmiastowa zmiana gabinetu, gdyż rząd Wulgarisa nie jest rządem reprezentatywnym.

Karta Bezpieczeństwa w Izbie Gmin

LONDYN, (BBC). W dniu dzisiejszym w dalszym ciągu toczyły się w obu Izbach Parlamentu brytyjskiej debaty w sprawie ratyfikacji Statutu Ligi Bezpieczeństwa. Izba Lordów postanowiła ratyfikować Statut, w Izbie Gmin debaty jeszcze trwają. Przewiduje się, że postanowienie ratyfikowania Karty będzie powzięte jednogłośnie, pomimo wysuwanych przez poszczególnych posłów zastrzeżeń.

Kanada znosi ograniczenia wojenne

OTTAWA, (Tass). Kanadyjskie Ministerstwo zaopatrzenia wojennego zakazało o zniesieniu wszelkiej kontroli nad produkcją samochodów osobowych i ciężarowych, jak również ograniczeń w dziedzinie importu samochodów ze Stanów Zjednoczonych. Tygodnik „Financial Post” opierając się na informacjach kół oficjalnych, podaje, iż zniesiona będzie kontrola produkcji lotniczej, remont okrętów, produkcji metalowej — w końcu października zaś kontrola transportu — w końcu bieżącego roku.

Kronika Łódzka

Telegramy za granicą

Ministerstwo Poczty i Telegrafów, ustaliło następujące tymczasowe zasady przyjmowania telegramów za granicą.

Telegramy przyjmuje się na ryzyko nadawcy, wobec braku regularnych i bezpośrednich połączeń telekomunikacyjnych z zagranicą.

Do obrotu z zagranicą dopuszcza się między innymi i telegramy prywatne zwykłe w języku francuskim i angielskim, do ZSRR również po rosyjsku, do Czechosłowacji również po czesku.

W obrocie europejskim stawki taryfowe za jedno słowo wynoszą od 1 zł. 95 gr. do 3 zł. 80 gr., w obrocie pozaeuropejskim, do Kanady, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, słowo kosztuje od 12 zł. do 19 zł.

Blższych informacji, udzielają urzędy pocztowo-telekomunikacyjne.

Zjazd młynarzy

W niedzielę, dnia 2-go września br. o godzinie 10-tej w sali „Dom Kultury Robotniczej” w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 243, Związek Młynarzy m. Łodzi i Powiatu Łódzkiego organizuje Zjazd młynarzy (władzicieli, dzierżawców i zarządców) z terenu województwa łódzkiego. Ze względu na ważność obrad pożądanym jest jak najliczniejszy udział ob. młynarzy w zjeździe.

Poradnia przeciwreumatyczna dla dzieci

Z dniem 16-tym sierpnia Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego uruchomił poradnię przeznaczoną dla dzieci do lat 13-tych dotkniętych cierpieniem reumatycznym. W pierwszym rzędzie opieka lekarska dotyczy dzieci, u których reumatyzm spowodował uszkodzenie serca. Poradnia ma na celu zapobieganie rozwojowi choroby serca oraz stawów i przywrócenia w ten sposób choremu dziecku sprawności fizycznej.

Poradnia czynna we wtorki, czwartki i soboty od godziny 8.30 do 10.30 w szpitalu Anny Marii ul. Rokietnicka 15.

Regulamin pracy

Podaje się do wiadomości Dyrekcji i Rad Zakładowych wszystkich zakładów pracy, zatrudniających powyżej 20 robotników, że staraniem Sekcji Zw. Zaw. Pracowników Inspekcji Pracy III Okręgu został opracowany i wydany regulamin pracy.

Regulamin jest do nabycia w sekretariacie Sekcji w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 64.

Adresowanie przesyłek poczty polowej

Celem usunięcia nieprawidłowości w adresowaniu przesyłek poczty polowej, należy adresować je według następujących wskazówek:

- 1) adres poczty polowej musi być podany jako liczba pięć-cyfrowa.
- 2) oprócz Nr. poczty polowej nie wolno w adresie podawać nazwy formacji, tuby tytułu służbowej.

Przesyłki nieodpowiadające tym warunkom będą zwrócone nadawcom.

Teatr „Rozmaitości” Nawrot 27

o godz. 19.30 w niedzielę i święta 16.30 i 19.30
prezentuje rewie

„JAK NA SZPIŁKACH”

z udziałem
Iny Wolskiej i Antoniego Jaksztasa

WARTO ZOBACZYĆ

Teatr Domu Żołnierza wystawia wesołe widowisko muzyczne „Droga do Ciebie”, które cieszy się wielkim zainteresowaniem publiczności. Początek przedstawień o godz. 20 w niedzielę i święta o godz. 16 i 20.

TEATR SYRENA TRAUUGUTTA I

Ostatnie trzy dni gościnnych występów Krakowskiego teatru Laiki i Aktora „Groteska” w wesołym widowisku „Tarabumba” pocz. godz. 20.

Ogłoszenia drobne

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNI radiotechnicy wykwalifikowani i początkujący. Zgłaszać się Piotrkowska 60 „Wuka” front I p. 16-18 p.p.

Kupno i sprzedaż

KAMIENIE do zapalniczek, zeszyty szkolne, barwniki do tkanin, pastę do obuwia poleca firma „Reklama”, Łódź, Piotrkowska 46, lewa oficyna.

Biurokratyczne przelewianie z pustego w próżne

Mleko dla robotniczej Łodzi

musi być dostarczone, mimo i wbrew wszelkim trudnościom.—
Bezplodne żale i skargi nie zarażą złemu

Reakcja swą kłamiwą, oszczerczą propagandą usiłuje podkopać zaufanie mas do czynników państwowych, regulujących sprawy gospodarcze. Podobnie i w sprawie mleka. Niejednokrotnie szerzono brednie, że mleko jest tylko dla dzieci żydowskich, że czynniki rządowe chcą wygłodzić robotniczą Łódź itd., itd.

Kłam tym wszystkim bzdurom zadaje akcja wojewódzkiego oraz miejskiego Wydziału Aproprowizacji i Handlu, Spółdzielni Mleczarskich oraz Państwowego Zakładu Higieny, mająca na celu uregulowanie sprawy dostarczania mleka pełnowartościowego dla robotniczej Łodzi, a szczególnie dla dzieci i szpitali.

Dnia 23 bm. odbyła się w Państwowym Przedstawicielu Higieny konferencja z udziałem przedstawicieli Państwowego Zakładu Higieny (doc. dr. S. Krauze, dr. Prazmowski, ob. Kielbasińska), Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia (dr. Ładyński), Wydziału Aproprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego (ob. Zarzycka), Województwa oraz Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (dr. Winiarska), Wojewódzkiego Wydziału Aproprowizacji i Handlu (ob. Marszewski), kierownika Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łodzi, ob. Florjowski, kierownika Spółdzielni Mleczarskiej w Zgierzu, ob. Karolaka, oraz przedstawicieli prasy.

Istniejące braki w dziedzinie dostarczania mleka dla Łodzi muszą być radykalnie usunięte. Mleko, dostarczane spółdzielniom, jest fałszowane, gdyż nie zawiera przepisowej ilości tłuszczu 3 proc., poza tym zaś posiada domieszki wody w 5-10 proc. Od maja do lipca Państwowy Instytut Higieny poczynił 82 próby, z których zakwestionował 29 proc. w lipcu — 38 proc. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska zaopatruje szpitale, „Kropki Mleka” i inne instytucje. Po drodze znów nieliczni woźnicy dolewają wody i w ten sposób zawartość wody w mleku dochodzi do 30 proc. Mleko na wolnym rynku natomiast zawiera tylko około 5 proc. wody i nawet wyżej 3 proc. tłuszczu. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów

Co się dzieje

w Wojsk. Fabryce Obuwia i Umundurowania

Nigdzie nie ma takich porządków jak u nas, w Wojskowej Fabryce Obuwia i Umundurowania na Sierlings 26. Robotnicy czują się w fabryce, jak przed wojną u złego fabrykanta. Bezpośrednia w tym wina dyrektora fabryki por. Sławińskiego. A że ten stan ponosimy również winę sam, gdyż nie reagowaliśmy i tolerujemy tak długo to wszystko. Robotnicy bali się przeciwstawić zarządzeniom p. Sławińskiego. Za najmniejsze bowiem przewinienie strasz nas p. Sławiński, że wywali z fabryki, odda do wojska (to ma być kara w demokratycznej Polsce) Zatrzymuje nas często po pracy zmęczonych i głodnych na kilka godzin. Pewnej soboty zatrzymano nas do 9 wieczór.

Stołówka jest straszna. Talerz zupy wodnistej, bez okras, żłódek istnieje, ale dzieci w żłódku nie ma. Szybko zabrałyśmy dzieci do domu, bo chudły w oczach i groziła im gruźlica. Odżywiano te dzieci taką samą wodzianką, co i nas. P. Milewski, kierownik aproprowizacji, gdy coś mówimy w sprawie aproprowizacji, odpowiada nam: „zamknij buzię, bo wyrzucę na zbity pysk”.

mówi, że za mleko fałszowane uważa się takie, które ma poniżej 2 proc. tłuszczu. Zakład Higieny prostuje to twierdzenie, wychodząc z założenia, że norma dla niefałszowanego mleka winna wynosić 3 proc. tłuszczu.

Druga paląca sprawa jest zagadnienie transportu. Przerób mleka następuje w spółdzielniach w dzień, spółdzielnie otrzymują produkt nieswieży, zakwaszony. Aby wstrzymać zakwaszenie, spółdzielnia dodawała sody, co pociągało za sobą skutkach ciężkiej choroby dzieci w sierocińcu. Fatalne warunki transportu muszą być ulepszone. Mleko dostarczone prawidłowo wieczorem, przerobione w mleczarni, dostanie się do konsumenta w dobrym stanie.

Trzecia sprawa — to zagadnienie baniek. Stan higieniczny baniek jest bardzo zły, baniki muszą być nieuszkodzone i robione z odpowiedniego materiału. Plamy żelazne, zanieczyszczone baniki stają się rozsądnikiem epidemii. Niedopuszczalne jest także przewożenie mleka wraz z różnymi śmieciami i szmatami na wozie. Spółdzielnia Mleczarska w Zgierzu jest przystosowana do przeróbki 30 tysięcy litrów dziennie, przerabia zaś tylko 800 litrów — jest to skutek niewłaściwego zorganizowania dostaw mleka.

W dyskusji, która nastąpiła po przemówieniu doc. Krauze, poszczególni delegaci wypowiadają swe zdania. Kierownik Spółdzielni Mleczarskiej w Zgierzu, ob. Karolak, stwierdza, iż Spółdzielnia w Zgierzu pracuje w wielkim deficycie. Mleko przychodzi fałszowane, należałoby je badać już w rozlewniach. Cynkowe baniki muszą ulec skasowaniu. Proponuje premiowanie chłopów. Ulepszyć stosunki można przez skupienie handlu mlekiem wyłącznie w spółdzielniach.

Bołaczki, poprzednio wymienione, potwierdza kierownik Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, ob. Florjowski. Spółdzielnia Okręgowa może przerobić 120 tysięcy litrów, przerabia dziennie tylko 12 tysięcy. Po cenach komercyjnych sprzedaje 10 proc. mleka, które nie jest

lepsze od reszty. Sody do mleka w Spółdzielni Okręgowej już nie dosypują, mimo to dzieci chorowały. Jest to może wina innych czynników.

„Kropka Mleka” upomina się o mleko pełnowartościowe. Powinna sama znaleźć dobre obory i z nich bezpośrednio korzystać. Mleko, które przychodzi z takim opóźnieniem do Spółdzielni, nie może być świeże. Największą bołaczką Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej jest brak własnego taboru do rozwożenia mleka po mleczole. Wynajmowani woźnicy dolewają wody do baniek, konieczna jest ścisła kontrola personelu transportowego i surowe kary dla winnych. Samochody transportowe, niezdatne do tego celu, nieraz po 2 dni są w drodze. 99 proc. baniek w Okręgowej Spółdzielni jest niezdatnych do użytku, gdyż lakier odpada i zanieczyszcza mleko.

Delegat Wojewódzkiego Wydziału Aproprowizacji i Handlu, ob. Marszewski, potwierdza brak w dostarczaniu mleka. Na skutek małych do staw w Łodzi dostarcza się mleka tylko dzieciom do lat sześciu, w województwie — dzieciom do lat trzech. Zastosowane będą ostre sankcje w stosunku do rolników. Ob. Marszewski jest przeciwny premiowaniu rolników za świadczenia w postaci mleka. Dr. Ładyński, przedstawiciel Wydziału Zdrowia, proponuje zwrócić się do UNRRA w sprawie przydziału samochodów dla transportu mleka. Popiera stanowisko premiowania rolników. Dr. Winiarska porusza ważne zagadnienie wyszukiwania odpowiedniego majątku, któryby dostarczał mleko dzieciom, przede wszystkim zaś stajom opieki nad matką i dzieckiem. Idealny taki majątek posiada PUR w powiecie łódzkim, miejscowość Puczniew. Zarząd Miejski winien poczynić jak najenergiczniejsze kroki, celem wyszukiwania takich majątków ziemskich, któreby dostarczały zdrowego i pełnowartościowego mleka dla dzieci.

Państwowy Zakład Higieny wysłał do Ministerstwa Zdrowia następujące postulaty:

1. Cofnięcie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 1945 r. w sprawie normy 2 proc. tłuszczu w mleku (Mleko prawidłowe winno zawierać co najmniej 3 proc.).

2. Oddanie obrotu mlekiem przede wszystkim okręgowym mleczarniom oraz innym instytucjom kontrolowanym przez Państwo i odpowiednio uzasadnionym.

3. Przeprowadzenie stałej kontroli weterynaryjnej obór, jako podstawowego czynnika przy regulowaniu sprawy obrotu mlekiem.

4. Celem zaopatrzenia dzieci łódzkich w mleko pełnowartościowe koniecznym jest przydzielenie specjalnej fermy, która by dostarczała mleka takim instytucjom, jak szpitalom, stajom opieki nad matką i dzieckiem, żłóbkom, Robotniczemu Towarzystwu Przyjaciół Dzieci, sierocińcom i t.p.

* * *

Najłatwiejszym i najmniej odpowiedzialnym sposobem załatwienia spraw trudnych jest — zwalanie winy na kogoś trzeciego:

— Nie dostarczają, fałszują mleko — cóż my, biedni, możemy zrobić.

Na konferencji, o której wyżej piszemy, stwierdzono, że winien jest chłop, winni są woźnicy, tylko nie ci, którzy z urzędu i obowiązku powinni wszystko uczynić, aby sytuacja uległa wreszcie poprawie, to znaczy — spółdzielni i wydziału aproprowizacji — wojewódzki i miejski. To jest właśnie typowy biurokratyczny sposób załatwiania spraw. Mleko dla miast, a zwłaszcza dla dzieci robotniczych Łodzi, MUSI BYĆ dostarczone i rzeczą tych instytucji i urzędów jest znalezienie właściwego i skutecznego sposobu oraz usunięcie wszelkich trudności i przeszkód.

Zapytujemy wobec tego: Czy istotnie uczynione zostało wszystko, co należało, aby zwiększyć dostawy mleka dla Łodzi?

Czy skargi na „nieuczciwość woźniców” nie brzmią wręcz grofeskowo wobec powagi zadania?

Czy brak środków transportowych jest istotnie nieusuwalny?

Czy spółdzielnie oraz Wydział Aproprowizacji i Handlu nie znają innych sposobów zwiększenia dostaw, jak zwalczanie (na papierze, zresztą) „wólnego handlu” mlekiem przy pomocy milicji?

Czy nie należałoby płacić za dostawę mleka oraz premiować dostawców — innymi artykułami, które zresztą są w dyspozycji Wydziałów Aproprowizacji?

Powtarzamy — tak czy owak — mleko dla dzieci robotniczych musi być dostarczone i musi się znaleźć na to skuteczny sposób!

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU. Centralny Zarząd Przemysłu Skórzanego podaje do wiadomości, że dnia 28 sierpnia r.b. odbędzie się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 260 lokalna sprzedaż aukcyjna skórek futrzanych. Stawający do kupna zobowiązany jest przed aukcją wpłacić tytułem wadium kwotę zł. 25.000 — potrąconą następnie od całkowitej należności wynikającej z kupna. Informacji udziela Centralny Zarząd Przemysłu Skórzanego, Wydział Futrzarski w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 260 pokój 32 codziennie w godz. 9-10 rano.

Lokale

LOKALE handlowe, zamiany, dzierżawy itp. najkorzystniej załatwia biuro „Reklama” Piotrkowska 46 tel. 173-59.

POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego z wygodami, w śródmieściu, możliwie z telefonem, osobne wejście. Zgłoszenia: biuro „Reklama”, Piotrkowska 46, tel. 173-59.

Poszukiwanie pracy

SZOFRER poszukuje posady. Oferty do administracji pod „K. G”.

Różne

HAFY ARTYSTYCZNE, suknowe, bielizniane, cerowanie bielizny stołowej, firanek — Zofia Pytelowa, Kilińskiego 61/A.

SKRADZIONO Kennkaftę na nazwisko Paustusiak Emilia.

ZAKŁAD fotograficzny A. Piotrowski, Łódź, Pl. Wolności 6. wykonuje zdjęcia ślubne, portrety i do wszelkich dokumentów szybko i solidnie.

FABRYKA CUKRÓW Jerzy Karczewski Łódź, Marii Skłodowskiej 26 (dawn. Podleśna) telefon 106-28 — poleca największy wybór cukrów.

SKRADZIONO różne dokumenty Pietrzak Zofii.

SKRADZIONO kartę wojskową z R. K. U. i zaświadczenie od zastryku i kartę rowerową. Kowalski Stanisław.

SKRADZIONO portfel, z dokumentami na nazwisko Halny Tumanow i fotografie — jedyna pamiątka. Proszę o zwrot dokumentów i fotografii, Łódź, Wigury 17-3.

ZGUBIONO torebkę z różnymi dokumentami na nazwisko Domańskiej Władysławy. Piotrkowska 69 m. 47.

SKRADZIONO Repertorium rejestralne i ubezpieczenie od pożaru. Stefania Salomon.

ZGUBIONO różne dokumenty na nazwisko Gawrońskiego Antoniego Rokietnicka 67 m. 18.

ZGUBIONO dowód osobisty Marii Meldner Pabianice, Kamienna 7.

ZGUBIONO dowód osobisty Krygiera Józefa, Pabianice, Majdany 1.